

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośzeniem i w agencjach . . .	2,65 "
Na pocztę, już z odnośzeniem . . .	2,80 "
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 "
Na pocztę już z odnośzeniem . . .	8,67 "
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — — części kwoty abonamentowej. — —	

OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Sobota: † Suchy dzień
Niedziela: 15 po Świątk. Matensza

CHOJNICE, niedziela dnia 21. września 1930 r.

Słońca wschód 5.43 zachód 18.03
Księżycy wschód 2.11 zach. 17.43

Więści o krótkiej treści

Berlin. W piątek po południu spadł na lotnisku tutejszym samolot szkolny. dwupłatowiec. Kierowca został ciężko zraniony, towarzysz jego zabity.

Cuxhafen. Lotnik Gronau z towarzyszami, którzy odbyli lot transatlantyczny przybyli tu w piątek w południe parowcem z Ameryki.

Królewiec. Podczas wielkich manewrów Reichs wery ponieśli śmierć spadłszy z konia pewien oficer i dwaj kawalerzyści.

Madryt. W Barcelonie wybuch strajk generalny. Strajkujący dokonali kilku napadów na chętnych do pracy.

Madryt. Zwolennicy akcji monarchistycznej napadli redakcję pisma „Nosotros” i zburzyli ją. Strzelano z obu stron, nikt jednak nie został zraniony.

Następcą zmarłego biskupa augsburskiego śp. ks. dr. Lingga mianowany został ks. dr. Kampmüller z Regensburga.

W środę wieczorem odbyło się w Pruszkowie pod Warszawą posiedzenie komitetu wyborczego Stronnictwa Narodowego w lokalu zamkniętym. Na posiedzenie przybyła policja i zażądała okazać listy obecnych. Przewodniczący kategorycznie odmówił temu żądaniu, jako nieuzasadnione mu żadnym przepisem. Wtedy mimo protestu przewodniczącego się na ustawę o wolności zgromadzeń przedwyborczych, policjanci zebranie rozwiązali.

Ostatnio powstał w Gdyni komitet samowystarczalności gospodarczej, który zajmie się urzędniem projektowanej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu wystawy eksportowej. Urządzenie wystawy projektowane jest na rok przyszły.

Dnia 18 września Egon Hein, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Austrii złożył p. Prezydentowi Rzplitej swe listy uwierzytelniające na uroczystej audjencji na Zamku królewskim w obecności pana wiceministra spraw zagranicznych. Wysockiego.

Donoszą z Moskwy, że kuter sowieckiej floty czarnomorskiej zatonął w czasie wielkiej burzy wraz z załogą składającą się z 6 marynarzy.

Bukarezt. W pobliżu Alba Julja samolot wojskowy typu Potez w czasie ćwiczeń zapalił się z powodu przedwczesnej eksplozji rakiety sygnałowej. Obaj lotnicy wyskoczyli z samolotu ze spadochronem z wysokości 1500 metrów i wylądowali ulegając jedynie lekkim obrażeniom. Samolot rozbił się doszczętnie.

Walka z przemytnictwem.

Straż graniczna w okresie od 20 do 31 sierpnia br. przytrzymała na granicy i wewnątrz kraju za nielegalne przekraczanie granicy, uprawianie handlu domokrajnego i włóczęgostwo w pasie granicznym 211 osób. W tym samym czasie skonfiskowano przemyt wartości 100,297 zł. oraz wykryto rachunków i faktur niestemplowanych na sumę 248,500 zł. i 1.342 dolary amerykańskie.

Minister rolnictwa p. J. Połczyński wyjeżdża do Rzymu

Warszawa. Minister Rolnictwa p. Janta - Połczyński wyjeżdża w sobotę bieżącego tygodnia przez Wiedeń do Rzymu. Minister udaje się na konferencję przygotowawczą do konferencji międzynarodowej rolniczej, która odbędzie się w przyszłym roku na wiosnę w Instytucie Międzynarodowym Rolniczym w Rzymie,

Polityczny raid generalski

Gen. Dreszer komisarzem wyborczym BB. na Ziemię Zachodnią. Jeździ samochodem wojskowym z umundurowanym plutonowym jako kierowcą.

„Gazeta Bydgoska” donosi:

Przybył do Bydgoszczy gen. Orlicz - Dreszer, ten sam, który jeszcze przed przewrotem majowym oddawał Piłsudskiemu swoją wierną służbę do dyspozycji. — Gen. Dreszer wówczas za karę wysłany był z Warszawy do Poznania, lecz wkrótce po usunięciu gen. Sikorskiego ze stanowiska ministra spraw wojskowych, a oddaniu tego rezerwu gen. Żeligowskiemu, powrócił do Warszawy i w maju 1926 był jednym z najgorliwszych przywódców buntu: Ten niedługi pobyt w Poznaniu spowodował naczelne władze BB. do wyznaczenia gen. Dreszera na komisarza wyborczego dla Ziemi Zachodnich — bo widocznie wśród wszystkich Bebechów... zna te ziemie najlepiej.

Gen. Dreszer przybył z Warszawy do Bydgoszczy z jakąś panią samochodem wojskowym Nr. 6115. Przy kierownicy samochodu siedział plutonowy w mundurze

Podobno jest to już nie pierwszy pobyt generalskiego komisarza wyborczego BB. w naszym mieście, a raid jego polityczny trwa od paru tygodni i trwać ma do końca okresu wyborczego, czyli łącznie około 3 miesięcy.

Za rządów sanacji przestaliśmy się już dziwić czemukolwiek; nawet temu, że podpułkownicy są urzędującymi premierami, a najwier-

niejsi generałowie tylko... komisarzami wyborczymi BB, za rządów „sanacji” nie robi już na nas wrażenia to, że czynnych wojskowych używa się do roboty wybitnie politycznej, chociaż Piłsudski nazywał politykę — świństwem, a jako rzekomo dbały o honor oficerski (co tylekrotnie w swoich wywiadach z „Dna oka” wykladał na symboliczny „talerz”) powinien był chyba zabronić im „babrania się” w tem ;;świństwie”. Za rządów „sanacji” przywykliśmy do trwonienia grosza publicznego, państwowego, narodowego w najrozmaitszych osobistych rozjazdach samochodowych — choćby nawet zagranicznych za ewentualnym (nie zawsze i tylko po ostrej walce prasowej zwrotem... wartości benzyny, I za rządów ;;sanacji” — wogóle wszystko uważamy za możliwe.

Ale musimy temniemniej zakładać protest przeciwko wszystkiemu co jest bezprawiem, nadużyciem władzy wykorzystaniem sytuacji czy stanowiska. Tak samo musimy założyć energiczny protest przeciwko tego typu generalskim rajdom politycznym, jak raid gen. Orlicz - Dreszera. My utrzymujemy z naszej krwawicy Wojsko Polskie i mamy prawo żądać, aby czynni wojskowi nie zmieniali się w kierowników agitacji wyborczej. My dajemy pieniądze na utrzymanie wojskowych samochodów i mamy obowiązek żądać aby tych samochodów nie rozbijano dla agitacji za jedną partją — w tym wypadku za BB.

Traktowanie b. posłów przez ministra Czerwińskiego

„Gazeta Warszawska” nr. 271 z dnia 18 września donosi, iż p. minister Czerwiński zarządził szereg aktów represji w stosunku do byłych posłów stronnictw opozycyjnych, którzy wrócili na swe stanowiska służbowe w szkolnictwie,

Uczynił to wbrew wyraźnemu brzmieniu artykułu 57 pragmatyki urzędowej. Artykuł ten postanawia wyraźnie: „Działalność urzędnika w czasie wykonywania mandatu poselskiego nie może pociągnąć dla niego żadnych represji służbowych”.

Jak szanuje p. minister Czerwiński to wyrażne brzmienie ustawy; świadczy fakt przeniesienia p. posła Korneckiego.

P. Kornecki przed wejściem do Sejmu pełnił czynności zastępcy inspektora szkolnego powiatu warszawskiego i na to stanowisko zgłosił się po wygaśnięciu mandatu. Złożyło się tak, iż etat jego chwilowo zajmowany przez zastępcę, z dniem 1 września został wolny, gdyż zastępca jego przeniósł się do innego działu pracy w szkolnictwie.

A zatem nietylko brzmienie ustawy ale i interes szkolnictwa przemawia za pozostaniem p. Korneckiego w powiecie warszawskim.

Poza pracą sejmową poseł Kornecki zajmuje ważne stanowisko w pracy społecznej. Jest sekretarzem i kierownikiem wydziału wykonawczego Zjednoczenia polskich towarzystw oświatowych, oraz redaktorem organu tegoż Zjednoczenia „Oświata Polska”. Bierze udział w pracach Polskiej Macierzy Szkolnej, jako sekretarz zarządu głównego. Jest członkiem Rady szkolnej miasta Warszawy z ramienia Rady Miejskiej, oraz członkiem zarządów głównych organizacji nauczycielskich: Stowarzyszenia chrześcijańsko - narodowego nauczycielstwa szkół powszechnych i Towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych. Prace w tych organizacjach, jak również sprawy jego rodzinne wiążą go ze stolicą.

P. Czerwiński po dwutygodniowym urzędowaniu p. Korneckiego w inspektoracie warszaw-

skim podpisał dekret przeniesienia p. Korneckiego na stanowisko zastępcy inspektora szkolnego w Dubnie, na Wołyniu.

Jest to wyraźny akt represji za działalność poselską.

P. Kornecki, jak wiadomo, brał wybitny udział w pracach komisji budżetowej Sejmu. Zgłaszał liczne wnioski oszczędnościowe do budżetu, referował na plenum Sejmu przekroczenia budżetu w r. 1926-7 i wykazał już wówczas rozpoczętą rozrzną gospodarkę finansową sanacji, referował wnioski w sprawie szycan urzędników i nauczycieli w okresie wyborczym 1928 roku

Pozatem p. Kornecki zajmował się gorliwie sprawami urzędników i nauczycieli, referował w Sejmie m. in. zmianę ustawy emerytalnej, zmianę pragmatyki nauczycielskiej w kierunku zabezpieczenia obywatelskich praw nauczycieli. W dyskusji budżetowej walczył o religię w wychowaniu i o wykonywanie przez rząd Konkordatu, polemizował z p. ministrem Czerwińskim w sprawie jego stanowiska w znanych przemówieniach o ideale wychowawczym.

Za to wszystko spotyka p. Korneckiego „szlachetna” zemsta p. ministra w formie przeniesienia go na dalekie kresy i skomplikowania mu warunków jego prywatnego życia. Jest w tem oczywiście także posunięcie polityczne: utrudnienie kandydowania do przyszłego Sejmu.

Aresztowanie i wywiezienie do Brześcia b. pos. Al. Dębskiego i obecne przeniesienie b. pos. Korneckiego jest charakterystycznym przyczynkiem do stosunku sanacji do Stronnictwa Narodowego

Jednocześnie b. poseł nauczyciel ze Stronnictwa Chłopskiego p. Domagała został przeniesiony w korzystny dla niego stan nieczynny, poseł J. Dębski z Piasta otrzymał urlopbepłatny. Jak już donosiliśmy — b. posłanka Jaworska z BB. została mianowana wizytatorką szkół, zaś poseł z BB. nauczyciel Wojtowicz otrzymał zaraz po zgłoszeniu się do służby urlopbepłatny.

Polityka zagraniczna Polski

Obowiązków swych w nadchodzących wyborach nie oceniłoby społeczeństwo polskie w należytym mierz. gdyby w umysłach ogółu naszego nie zarysował się dokładnie obecny stan spraw Polski na gruncie międzynarodowym.

Nowy okres w naszym życiu wewnętrznym, który zaczął się w połowie maja 1926. zbiegł się także z nowym okresem w stanie spraw naszych na gruncie międzynarodowym który już dzisiaj nazwać można i który dzieje naszego odrodzonego bytu państwowego nazwą z pewnością latami uzyskania przez Niemcy przewagi nad Polską w polityce europejskiej.

Widowym znakiem. najprostszym niejako w dzisiejszych urządzeniach prawnych życia międzynarodowego, tej przewagi Niemiec nad Polską jest to, że od września 1926 Niemcy, wchodząc w skład Ligi Narodów, uzyskały stałe miejsce w Radzie Ligi, a Polska nie zdołała uzyskać równocześnie stałego miejsca, które jest oznaką zaliczenia w grono wielkich mocarstw. A trzeba stwierdzić że po roku 1918-tym zanosiło się na pomyślniejszy dla nas układ stosunków, bo Polska w układach pokojowych zarysowała się istotnie, zgodnie ze swą wielką przeszłością, jako odbudowane na rozległym obszarze środkowo-wschodniej Europy wielkie państwo, mające przed sobą zadania, ważne dla całości Europy, na placówce między Niemcami i Rosją. a w okresie do r. 1925 przez widoczne ustalanie się na gruncie międzynarodowym szła krok za krokiem do tego stanowiska wielkiego mocarstwa. gdy tymczasem Niemcy trzymane były zdala od wpływu. Jeszcze w marcu 1926 rozbiło się wejście Niemiec do Ligi Narodów o ich opór przeciw uzyskaniu przez Polskę w pierwszym rządzie równocześnie z niemi stałego miejsca w Radzie Ligi i delegacja Niemiec wyjechać musiała z Genewy z nczem. Nigdy zapomnieć nie można, że komisja Ligi Narodów, która zajmowała się miejscami w Radzie Ligi, obradowała w tygodniu od 10-go do 15-go maja 1926. gdy z Warszawy doszły do Genewy wiadomości o zamachu, które podważyły wiarę w nasze ustalenie się państwowe, a w uchwalach tej właśnie komisji zniknęło stałe miejsce dla Polski. W dalszym i ostatecznym załatwianiu tej sprawy, we wrześniu 1926. Niemcy uzyskały stałe miejsce w Radzie Ligi, a Polska nie.

Następują kolejno i szybko nietylko oznaki ale ciężkie skutki przewagi Niemiec nad Polską na gruncie międzynarodowym.

W grudniu 1927 zniesiono Międzysojuszniczą Komisję Nadzorczą nad zbrojeniami niemieckimi, mimo ujawnienia właśnie wtedy niedozwolonych zbrojeń w stronę Polski m. in. w twierdzeniach Królewca, Kistrzynia i Głogowa. We wrześniu 1928 stanęła w Genewie wspólna uchwała sześciu państw o zamięzonym usunięciu okupacji Nadrenji wzamian za inne zabezpieczenia pokoju, bez dopuszczenia wgrono zajmujących się tempaństw Polski, dla której sprawa bezpieczeństwa jest najważniejsza i która z mocy wyraźnych postanowień art. 429 Traktatu Wersalskiego ma prawo głosu w sprawie okupacji Nadrenji w związku z bezpieczeństwem. W naradzie w Hadze od sierpnia 1929 do stycznia 1930, do której części politycznej, dotyczącej bezpieczeństwa, Polski wogóle nie dopuszczono. postanowiono znieść okupację Nadrenji bez zdźbła choćby zamiennych rękami bezpieczeństwa na wschodzie Niemiec, które zapo wiadano jeszcze w uchwale z września 1928.

Na tle tej przewagi, uzyskiwanej nad nami w stosunkach międzynarodowych ogólnych. doszły Niemcy do nieprawdopodobnych roszczeń i zachowań w stosunkach z Polską, które nie spotkały się z oporem. W umowie, podpisanej dnia 31-go października 1929 w Warszawie, rzekł się Rząd Polski, jednostronnie, praw likwidacji mienia Niemców z Rzeszy na Pomorzu, w Wielkopolsce i na Śląsku, nadto zaś prawa odkupu około 14 tys. osad kolonistów niemieckich. dopuszczając Rzeszę do głosu w sprawach między Polską a jej obywatelami. Układ handlowy z Niemcami z 17-go marca 1930 dał im wielkie przywileje, bardzo niebezpieczne, szczególnie w dziedzinie osiedlania się w Polsce i m. in. w dziedzinie żeglugi morskiej. Przeprowadzeniu tych umów towarzyszyło ze strony rządu szerzenie zapewnień, że staną się one początkiem zwrotu Niemiec ku pojednawczości wobec Polski. Niemcy zaś obalili w kilka tygodni po podpisaniu układu handlowy, nie tając, że wogóle wolą stan chwiejny z Polską. celem wytwarzania około państwa naszego nastroju, iż nie jest ono ustalone w swych stosunkach międzynarodowych.

Równocześnie z niestychaną butą wzmaga się napór Niemiec na nasze granice w wystąpieniach i działaniach nawet urzędowych. W kwietniu 1929 w Paryżu, w toku narad nad odszkodowaniami, przedstawiciel Niemiec, prezydent Banku Rzeszy p. Schacht, uzależnia płacenie odszkodowań od odzyskania przez Niemcy ziem polskich. W czerwcu 1929. w Konkordacie Prus ze Stolicą Apostolską, dla pogranicza polsko - niemieckiego przyjmuje się ustrój djecejalny tymczasowy. W lipcu 1930 w odpowiedzi Rzeszy na memorjał fran-

cuski o związku europejskim wysunięte jest żądanie zmiany granic. W sierpniu 1930 rządzący minister p. Treviranus, zaufany Prezydenta von Hindenburg'a, otwarcie rzuca hasło zmiany granicy niemiecko - polskiej jako najbliższego zadania polityki Rzeszy i mimo wywołanego tem poruszenia kilkakrotnie następne przy tem ob staje.

Wreszcie wybory niemieckie z 14-go września 1930, z niebywałym zwycięstwem skrajnych odwetowców, zdobywających zamiast 12 dotychczasowych 107 mandatów. oświetlają wyraźnie nadchodzące dni stosunków między Niemcami i Polską.

Temu wzrostowi niebezpieczeństwa niemieckiego nie przeciwstawia się zacieśnienie współpracy Francji z Polską. Francja nie poparła w sierpniu 1929 w Hadze uzyskania zamierzonych rękami bezpieczeństwa zamiast okupacji Nadrenji szczególnie na zagrożonym wschodzie, a wydane 30-go sierpnia 1929, w poczuciu, że jakieś złagodzenie niepokoju jest konieczne. uroczyste wspólne oświadczenie pp. Brianda i Zaleskiego o zamierzonej ściślejszej współpracy politycznej i finansowej pozostało najzupełniej ale to najzupełniej martwą literą. Rozprawy Izby i Senatu Francuskiego w grudniu 1929 nad polityką międzynarodową ujawniły, że strony polityków, zasiadających obecnie w rządzie, jak minister finansów p. Paul Reynaud. uważanie sojuszu francusko - polskiego za niezbyt wartościowy. Są to objawy najdonioślejszego znaczenia.

Równocześnie nasza polityka zagraniczna wobec sąsiadów jest jałowa, nie stwarza nowych wzmożeń, a w szczególności na ścianie wschodniej nie rozprasza istniejącego w świecie, a szkodliwego dla nas szczególnie w dziedzinie dopływu pieniądza zagranicznego. przekonania, że Polska może łatwo znaleźć się od tamtej strony w zawrusze, co szczególnie Niemcy wyzyskują do ostateczności w swych zamysłach wojennych, jak świadczy memorjał min. Reichswehr'y jen. Groener'a, ujawniony w styczniu 1929.

Obraz stanu spraw naszych na gruncie międzynarodowym jest wręcz groźny i musi wywołać dążenie narodu do odporu całym wysiłkiem.

Stronnicwo Narodowe doskonale rozumie, że nasze zadania w polityce zagranicznej są bardzo trudne; Byłoby rade, gdyby nawet wśród najtwardszych walk o politykę wewnętrzną, można było wyjść z zakresu walki politykę zagraniczną. Dalekie jest też od mniemania, by trudności nasze na gruncie międzynarodowym były niemożliwe do pokonania, bo Polska ma bardzo silne i trwałe podstawy bardzo poważnego stanowiska w Europie. jeśli jej polityka zagraniczna stanie na wysokości znaczenia dziejowego i zadań narodu polskiego. Niestety jednak stwierdzić musi Stronnicwo Narodowe, że właśnie obecny nasz stan wewnętrzny nie sprzyja pomyślnemu prowadzeniu polityki zagranicznej, bo ani nie daje granicy niezbędnego wrażenia państwowego, ani w swej jaskrawej swoistości nie znajduje zrozumienia zagranicy, która nie może uważać za dobre u nas tego, czego nie chce u siebie.

I dlatego w dobrym wyniku wyborów mieszczą się też niezbędne czynniki wzmocnienia stanowiska Polski na gruncie międzynarodowym.

St. Stroński.

Czego Polska spodziewała się od ministra Zaleskiego

Głośnie wystąpienia przedstawiciela rządu Rzeszy, Treviranusa, damagające się rewizji granic i przyznania Niemcom obszarów, które po wojnie przypadły Polsce. spotkały się z powszechnym żywiolowym i stanowczym sprzeciwem całego kraju. Jak Polska długa i szeroka we wszystkich miastach, osadach a nawet wsiach jednolicie wystąpiła ludność polska, manifestując przywiązanie do ziemi ojczystej i gotowość czynnego odporu wrogich zakusów w razie militarnych zachepek ze strony Niemiec.

Więści o spontanicznych demonstracjach protestacyjnych w Polsce dotarły do Genewy, gdzie od 11 września obraduje Zgromadzenie Ligi Narodów. Jak wiemy, echa manifestacji wywarły wrażenie na delegacji angielskiej i francuskiej, no i niemieckiej, która „czuła się tem przykro dotknięta“. Przedstawiciel Rządu Polskiego w Genewie, minister Zaleski, nie zaprotestował dotąd nad Lemanem przeciw żądaniom rewizjonistycznym rządu Rzeszy, wypowiedzianym kilkakrotnie przez min. Treviranusa. Wprawdzie min. Curtius nie zabrał głosu w tej sprawie i kto wie, czy nie rezygnował dotychczas z okazji zaatakowania Polski, w oczekiwaniu na wyniki wyborów w Niemczech, Niemniej jednolita opinia polska. tak mocno i jasno wypowiedziana w kraju, oczekiwać ma prawo równie energicznego wystąpienia polskiego ministra spraw zagranicznych.

Curtius występuje na obecnej sesji w sposób pokojowy czyniąc to bardziej nawet ostentacyjnie niż Stresemann. Jest to oczywiście posunięcie taktyczne. wywołane najwidoczniej interwencją Brianda za pośrednictwem ambasadora Niemiec w Paryżu. von Hoescha; posunięcie — obliczone na uspienie opinii świata. Że zachowanie się

min. Curtiusa nosi wyraźnie cechy „posunięcia“ dowodzi okoliczność, iż po określeniu przez gabinet Rzeszy kompetencji Treviranusa jako ministra bez teki, który wypowiedział się „za wiele“ w zakresie polityki zagranicznej. tenże minister nie zaprzestał w dalszym ciągu swych przemówień. w których powtórzył te same argumenty i żądania rewizji granic na niekorzyść Polski. Pacyfistyczne zasady nad którymi rozplywał się Curtius w Genewie na tajnej konferencji państw a potem w przemówieniu do prasy, nie powinny nikomu zamydlić oczu, ani też przysłonić tych celów. do jakich zmierza delegacja niemiecka, pod pokrywką międzynarodowego porozumienia. Z drugiej zaś strony. czy ministra Zaleskiego mogłyby powstrzymać od otwartego wystąpienia obawy, by nie rozbić projektu paneuropejskiego Brianda? Należy przypuszczać, że byłby to motyw nieistotny. Bo czyż można dyskutować o iluzorycznych koncepcjach sfederowania Europy, koncepcjach obracających się wszak w sferze teorii — gdy z racji wystąpienia Treviranusa grozi światu realne całkiem niebezpieczeństwo wojny. która wybuchłaby natychmiast z chwilą. gdyby Niemcy ośmieliły się targnąć na tereny polskie. Ze opinia w Genewie jest przygotowana na wystąpienie polskiego przedstawiciela w tej sprawie, dowodzi stanowisko prasy holenderskiej, która wyraziła zdziwienie, że Briand nie dotąd nie wspominał w sprawie zagrożonych granic polskich.

Min Curtius nie zabrał dotąd głosu w sprawach „korytarzowych“ i „krwawiących granic“ dlatego również, że delegacja niemiecka usiłuje przenieść rozgrywkę z Polską na obecnej sesji na teren Komisji Szóstej. Delegacja niemiecka usiłuje przeforsować rozpatrzenie na tej komisji części dorocznego sprawozdania Sekretariatu Ligi Narodów, dotyczącej ochrony mniejszości narodowych przez Ligę. Jeśli wniosek taki zostanie przyjęty, można przypuszczać, że wszelkie próby zmiany procedury, podejmowane ze strony Niemiec. spotkają się z sprzeciwem tych państw, które podpisały traktaty mniejszościowe.

Dyskusja, jaka się rozwinie w tej Komisji na temat spraw mniejszości. nad którymi protektorat hałaśliwie i z tupetem obejmują nieproszone Niemcy, daje polskiemu przedstawicielowi okazję do odwrócenia sytuacji tj. do zainteresowania Ligi Narodów losem mniejszości narodowych w Rzeszy.

Polska jednak nie może się kontentować ujawnioną przez Niemcy tendencją do zatuszowania sprawy na forum Ligi Narodów. Nie może Polska wystarczyć również przypuszczalnie porażka delegacji niemieckiej w sprawie mniejszościowej w Komisji Szóstej. Nie ulega wątpliwości, że Niemcy nie zaprzestaną propagandy rewizjonistycznej i że nieporuszenie przez Curtiusa na obecnej sesji „sprawy granic“ jest tylko wybiciem dyplomatycznym.

Z tych względów społeczeństwo polskie ma prawo oczekiwać otwartego i mocnego wystąpienia min. Zaleskiego w Genewie.

Sytuacja musi być wyjaśniona. Polski minister spraw zagranicznych musi otworzyć Lidze Narodów oczy na grożące pokojowi światowemu niebezpieczeństwo ze strony Niemiec.

Za dużo wierzono Niemcom we Francji

W dzienniku „Action Francaise“ Jacques Bavinille oświadcza, iż liczbowe wyniki wyborów niemieckich wszystkie matematycznie wyliczenia wszystkie porównania, czynione między dawniejszym Reichstgiem i nowym, wszystkie kombinacje ministerjalne, opracowywane na papierze — wszystko to nic nie znaczy. Należy się natomiast liczyć z łatwością. z jaką Niemcy idą za tymi, którzy zalecają politykę gwałtu. Za dużo wierzono Niemcom we Francji, wierzono im aż do śmieszności. Mówią wprawdzie, że śmieszność nie zabija, lecz głupota prowadzi innych na rzeź. Kto powie później, kto był słabszy: Czy Niemcy, którzy idą za Hitlerem, czy Francuzi, którzy przypuszczają, że Niemcy ich miłują.

Sprawa poczty polskiej w Gdańsku.

Gdańsk. Prasa podaje jednobrzmiący komunikat Senatowi tej treści, iż Senat zwrócił się do wysokiego komisarza Ligi Narodów z żądaniem decyzji w sprawie wprowadzenia polskiej służby pocztowej do granic tak zw. linii zielonej: Wspomniania linia zielona została na skutek wygranej przez Polskę sporu pocztowego w r. 1925 wytyczona przez ekspertów Ligi Narodów i obejmuje centrum m. Gdańska. Dodać należy, że Rada Ligi Narodów zatwierdzając tę linię zieloną, wyraźnie przewidziała. iż wprowadzenie polskiej służby pocztowej do jej obrębu zależne jest od ukończenia rokowań w przedmiocie koniecznych ułatwień dla technicznego funkcjonowania polskiej służby pocztowej. Rokowania te nie zostały jeszcze ukończone, albowiem pełne delegacje nie rozpatrzyły jeszcze wniosków obustronnych ekspertów. Rzecz charakterystyczna. iż zejście się obu delegacji przewidziane w miesiącu maju zostało udaremnione na skutek zwłoki Gdańska.



Znawcy kupują
Pianina Jähnego

Nie należy utożsamiać z wyrobami masowymi. Nagrodzone złotymi medalami na każdej wystawie.

Salon wystawowy
Bydgoszcz
ul. Gdańska 149. Tel. 2225
Spłaty ratami do 18 miesięcy.
Filja: Poznań, Św. Marcin 43.

Licytacja.

Celem pokrycia należności skarbowych odbędzie się sprzedaż licytacyjna najwięcej dającym za gotówkę:

W Czernsku w poniedziałek dnia 22 bm. o godz. 12 w południe w lokalu p. Brzezińskiego: materiały na ubranie, koła do wozu, rower męski, nawozy sztuczne, meble, buty, towary kolonialne, karboleum, farba, drut, pieprz, kawa i szafa ognio trwała

W Chojnicach w środę dnia 24 bm. o godz. 12 w południe w lokalu p. Jażdżewskiego: meble, płaszcze męskie, wódka, wi o, zegarek, trzewiki damskie i męskie, wełna, kosze, plecaki, laski, fajki, papierosniczki i olej do maszyn.

W Brusach w czwartek dnia 25 bm. i w piątek dnia 26 bm. o godz. 12 w południe w lokalu p. Cysewskiego: meble wiadra, naczynia do gotowania, piece żelazne, wódka, towar kolonialny, świnie, waga, smoła, rowery, wóz wyjazdowy, fortepian, maszyna do szycia, warsztat kołodziejski, materiał na ubrania, płaszcze męskie, pantofle, buty, trzewiki, czekolada, pomarańcze, grzyby suche i deski. — Deski licytowane będą w dniu 25 bm. o godz. 2 popoł. na miejscu egzekucyjnego zajęcia.

W Chojnicach w sobotę dnia 27 bm. o godz. 12 w południe w lokalu p. Jażdżewskiego: gramofon, maszyny do pisania, towary kolonialne, meble, samochód osobowy, wóz roboczy, kosze, trzewiki, waliza, drzewo opałowe, waga decymalna, ramki, kapelusze i jaczki damskie, wódka, płaszcze męskie i otówki.

O tem zawiadamia

Urząd Skarbowy Pod. i Opłat Skarbowych w Chojnicach
Chojnice, dnia 19. września 1930 r.

Oddajemy pieniądże na budowę i na hipoteki!



Potrzebny własny kapitał 10 — 15% od kwoty pożyczkowej, zaoszczędzić można w małych ratach miesięcznych. **Bez odsetek**, tylko amortyzacja 6—8% „HACEGE“ e. G. m. b. H. Gdańsk Hansaplatz 2b.

Akademicki kurs kroju.

Jednorazowy kurs kroju wszelkiej garderoby damskiej dziec. wszelkiej bielizny, ubranek dla chłopców **rozpoczynam z dniem 23 września w Chojnicach.** Umiejętność szycia nie jest potrzebna do wyuczenia się kroju. Zgłoszenia, wpisy **od 21 września w Hotelu p. Engla Młyńska 1.** od godz. 9 — 12 i 2 — 5-tej.

Helena Solfowa

Dyplomowana była naucz. Berlińskiej Akademii kroju.



W Chojnicach do nabycia w drogerji Apt. K. Zaka oraz w drogerjach: Br. Hubert, i K. Tarkowski
w Tucholi w drogerjach: St. Wawrzynowicz, Klóskowski, H. Scheffs;
w Sępólnie w aptece Apt. Naatza oraz w drogerji A. Kneba;
w Brusach M. Wenda
w Kościerzynie w aptece Apt. Wendta, w drogerjach: St. Sojecki i M. Mokwa;
w Kartuzach w aptece Apt. D. Christ'a i „Drogerji Pomorskiej“ T. Wiczorek.

Specjalny skład futer O. Weiland



Chojnice, Gdańska 3.
Kusnierstwo — Dworcowa 10.

poleca na nadchodzącą zimę po korzystnych warunkach zapłaty i bezkonkurencyjnych cenach **futra podług miary dla pań i panów futrzane**

Kurtki, płaszcze, rewerendy, garnitury, kamizelki, rękawiczki, czapki, koce, wory na nogi, peleryny dla stangretów

Futrzone krawaty różnej jakości od 20 zł.

Pierwszorzędne przerabianie tańszych futer. Niezwykle bogaty wybór obsad oraz futrzanych podszewek. Kurtki futrzane, futra na polowania i jazdy. Wykonanie płaszczy futrzanych dla pań i panów podług miary i żąd. gatunku futra. Specjalne materiały na poszycie futer damsk. i męsk. Przerabianie starszych płaszczy futrzanych, kołnierzy, czapek itd. po cenach umiarkowanych. Nappa — ubiory podług miary podszyte futrem. Przez nadzwyczaj kcrzystny zakup z pierwszej ręki — wszelkie artykuły po najniższej cenie.

KINO NOWOŚCI

W sobotę 20 bm. o godz. 8.15

Sokół Prerji

Imponująca rozmachem wykonania epopea sily i bohaterstwa. Wzruszający dramat przywódcy nieustraszonych skautów.

W roli głównej:

Fred Thomson

bohater dzikiego zachodu oraz

Mary Carr

znana z obrazu „Matka“

W niedzielę 21 bm. o godz. 6 i 8.15

Mądra Zona

Zajmujący film o przygodach zdraźliwych mężów, sprytnych żon i płochych kochanków.

W rolach głównych: **PHYLIS HAVER** zana z obrazu „Chicago“ oraz **Jaqueline Logan.**

Zalotność i kokieteryja!

Piękne toalety! Przepych wystawy!

Koncert wzmocniony — Jazz-band.

W niedzielę o godz. 3.30 przedstawienie dla dzieci **Sokół Prerji.**

Należy wiedzieć, że już w roku 1892 prof. Instytutu Higienicznego w Lipsku **Dr. Hoffmann** polecił

„Chleb Steinmetz'a“

jako **najzdrowszy i najodpowiedniejszy dla przyrządów pokarmowych.**

Chleb ten jest sporządzony z **czyszczonego i luszczzonego zboża.** I jako taki, tak dla zdrowych jak i dla chorych polecany jest przez słynnych lekarzy, jak Dr. Brosimiego z Lugano, Dr. Bircher-Bennera, z Zurichu: Dr. Gerson - Bielefelda i wielu innych. **Spróbujmy go również! Chleb ten pod nazwą „Chleb posilny Steinmetz'a“**

nabyć można

w **plekarni p. Troki, Chojnice** ul. Dworcowa 27, w **składzie „Merkur“ Chojnice** ul. Młyńska 13, „**J. Szyskiego, Chojnice** ul. Gdańska 32, i w **firmie Jasnoch Rynek.**

Skradziono mi
książeczkę wojskową
którą

unieważniam.

Stanisław Góral,
Chojnice.

Zabłąkał się

pies

młody wilezek uczełwego znalazcę uprasza się go oddać za wynagrodzeniem.

Fr. Grunau,
Spichrzowa 1.

Stawiam do dyspozycji
moje auto nr. 2.

tak w porze dziennej jak i nocnej. Także za granicę.

Kłoskowski,
Drogerja.

Pianina

krzyżowe, pierwszorzędnie wykonane, poleca najtaniej na dogodnych warunkach.

MAJEWSKI,
fabr pianin, Bydgoszcz
ul. Pomorska 65 tel. 2060

Pokój męski

(biblioteka stół, biurko) jak nowy korzystnie do sprzedawania. Adres wskaże eksp. Dzien. Pom.

Zioła

lecnicze

według przepisów sławnych lekarzy, przeciw chorobom żołądka, kiszki, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza - hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom, zólciovym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklercie, atretyzmowi, reumatyzmowi etc.

Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej!

Adres:

Liszki - Apteka.

Próżny pokój

z używaniem kuchni od 1. X. br. do wynajęcia.

Nowa Ameryka 25.

Dziewczyna

porządna, czysta, z dobrem gotowaniem może się zgłosić.

Młyńska 4, Skład.

Przetarg przymusowy

We wtorek dnia 23. 9. rb. sprzedam w **Jakubowie** o godz. 9-tej najwięcej dającym za gotówkę:

1 wirówkę.
W Nowej Cerkwi o godz. 10-tej przed oberzą: 1 kanapę.

W Sternowie o godz. 12-tej przed sołectwem: 2 warchlaki.

W. Kowalski
komornik sądowy
Chojnice. 2184

Przetarg przymusowy

We wtorek dnia 23 września 1930 r. o godz. 10.30 sprzedam w **Ciecholewach** najwięcej dającym za gotówkę:

25 krów
36 koni roboczych
4 konie wyjazdowe
6 źrebaków.

Licytacje odbędzie się napewno.

Szeleziński 2181
komornik sądowy

Świeżo palona

kawa

po znanych cenach!
Proszę spróbować moje

mieszanki

cena: 4, 5, 6 i 6,80 zł. za funt.

Albert Ludwlg.

Stary

interes zbożowy

bez konkurencji natychmiast do wydzierżawienia.

Karol Węcowski Syn

właśc. Jan Węcowski

— Dom —

Rolniczo Handlowy.

Czersk (Pomorze)

Mieszkanie
2 pokojowe z kuchnią do wynajęcia, z dniem 1. X. 30 r. Gdzie wskaże eksp. Dz. Pom.